

W. Pol polegał na tekście Wujkowym i był od niego zależny. Ale dzięki temu jego poetycki przekład jest zgodny z tekstem wulgaty. Z bardziej znanych poetów zajmowali się także przekładaniem psalmów J. U. Niemcewicz i J. Kaspro- wicz, którego pięknie przełożony psalm „Miserere“ wszedł do pieśni kościelnych.

Stanisław Krzemiński ponadto twierdzi w „*Nowych szkicach literackich*“, że przekłady psalmów znajdują się także między „*Pismami lirycznymi i religijnymi*“ Franciszka Zatorskiego. Poszukiwania jednak tych psalmów wśród wyżej wymienionych pism w wydaniu warszawskim z 1835 r. nie przyniosły pozytywnego rezultatu. Znajdują się tam tylko krótsze lub dłuższe poematy religijne o charakterze moralnym i obyczajowym, takie jak np. „*Zegar świata czyli człowiek uważany w świecie moralnym*“, oraz podobne okolicznościowe wiersze.

Lublin

KS. KAZIMIERZ WALICZEK

### **Z BADAŃ NAD GENEZĄ TYTUŁU NAJŚWIĘTSZEJ PANNY: „KRÓLOWA POLSKI“**

Ubiegły Rok Maryjny ożywił i pogłębił w naszym Narodzie kult Bogarodzicy jako Królowej Polski. Owocem jego po wielu domach i kościołach — między innymi — jest modlitewne wołanie apelu jasnogórskiego: *Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam*. Odnowienie ślubów narodowych stało się odnowieniem przymierza między Polską a jej Królową Maryją.

Kazania związane z wielkimi dniami tego Roku: 1 kwietnia i 26 sierpnia 1956 r. oraz 3 i 5 maja 1957 r. pouczały wiernych o królewskiej godności Bogarodzicy, przypominały dziejowy Jej związek z Narodem, wskazywały na udział Wielkiej Matki Boga w jego losach. Katolicka prasa polska w kraju i za granicą podawała opisy obchodzonych uroczystości jubileusz-

wych, nawiązywała do historii kultu maryjnego, do szczególnie związanych z nim faktów, jak np. obrona Jasnej Góry, śluby Jana Kazimierza itp. Nawet miłościwie nam panujący Ojciec św. Pius XII nie pominął milczeniem tych zdarzeń i w związku z ich rocznicami skierował list do biskupów Polski, w którym wezwał wszystkich do życia duchem wiary, a poczta watykańska na upamiętnienie Maryjnego Roku Polskiego wypuściła serię znaczków pocztowych z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, Królowej Polski. Tu i ówdzie napomykano o genezie tego tytułu, nie wnikano jednak głębiej w jego zasadnicze momenty i stopniowy rozwój, nim wszedł do liturgii Kościoła św., a człowieka związanego z nim nierozzerwalnie traktowano zdawkowo.

Z przyjęciem chrześcijaństwa zaistniał na ziemiach Polski kult Bogarodzicy. Wieki średnie — u nas zwłaszcza wiek XIV i XV — podkreślały Jej godność królewską tak w słowie głoszonym, jak i w plastyce. Nie małe były tu wpływy mistrzów zagranicznych. Również i Węgry poprzez arcybiskupa Ostrzychomia Dymitra oraz przez królową Jadwigę zaważyły znacznie. W modłach i pieśniach wychwalano Maryję „*Królowę niebieską, Cesarzównę, Panią świata*“. I tak np. Stanisław Ciołek biskup poznański sławi Ją nadobnie:

*„Novem chororum agmina  
et Tu coelorum Domina;  
confessores, martires,  
prophete ac virgines  
in te delectantur“*<sup>1)</sup>,

a jeden ze współczesnych mu rękopisów przekazuje nam gorącą jak ogień modlitwę: „*O Maria! Tu illa magna Maria. Tu illa maior beatarum mariarum. Tu illa maxima femina. Te dominam magnam et valde magnam, Te vult cor meum amare, Te cupit os meum laudare, Te desiderat venerari mens mea, Te affectat exorare anima mea, quia tuicioni tue se commendat tota substantia mea*“. Jak lawina płyną w niej pełne hołdu wezwania: „*Regina Angelorum, Domina mundi, Domina piis-*

---

<sup>1)</sup> Tyc Teodor: Z dziejów kultury w Polsce średniowiecznej. I Stanisław Ciołek (1382—1437). Poznań 1925, s. 71.

*sima, Misericordissima Regina, Gloriosa mundi Domina, Regina coelorum*"<sup>2)</sup>).

Atoli nie wyodrębniano w tytułach pochwalnych wezwania: Królowa Polski. Może dlatego, że mieściło się ono w ogromnym encomium „*Pani świata*“, a może dlatego, że zbyt mało zaszczytnym zdawał się być ten tytuł partykularny. Dopiero Długosz historyk i miłośnik Narodu Polskiego opisując łaskami słynący obraz Matki Bożej na Jasnej Górze określił go jako „*wizerunek Najchwalebniejszej i Najdostojniejszej Królowej świata i naszej*“, tj. Polski.<sup>3)</sup> Mimo to jednak w litaniach z 1582 r. nie ma wezwania „*Regina nostra*“, aczkolwiek tytułów królewskich Bogarodzicy snuje się długi szereg: „*Angelis reverenda Domina benignissima, Domina piissima, Domina super omnes benedicta, Domina gloriosa, Domina immaculata, Domina et magistra Prophetarum. Domina coeli et terrae summa, Dominatrix unica super choros exaltata, Domina regum, Domina rerum omnium, Regina mundi. Regina gentium, Regina omnis humanae naturae, Regina coelorum, Regina clemens*“<sup>4)</sup>).

Gregorius Samboritanus zestawia poetycko hołd wobec królowej polskiej z hołdem wobec Bogarodzicy:

„*Ad nomen merito Reginae surgo Polonae:  
Crine patente, meum flecto, reflecto genu.  
Iustius ad nomen Reginae assurgo Polorum  
Vertice detecto flector utrumque genu*“<sup>5)</sup>).

Wyraźnie przenosi on tytuł „*Regina Polorum*“ ponad encomium — sformułowane w pierwszej połowie XVII stulecia — „*Regina Polonorum*“.

<sup>2)</sup> „*Preces ad Beatam Virginem Mariam*“. Rękopis z połowy XV w., k. 171—180 v. Archiwum Klasztoru OO. Paulinów w Krakowie na Skalce, R. 16.

<sup>3)</sup> *Opera omnia*. t. IX, s. 123.

<sup>4)</sup> *Litaniae D. N. J. Christi, B. V. Mariae etc.* Wilno 1582. (Bibl. Jagiellońska Cimelia O. 981).

<sup>5)</sup> *Vigilantius Gregorius Samboritanus: Censtochova.* Kraków 1568, s. 23. Por. Powodowski Hieronim: *Odpowiedź chrześcijańska na list. 1577.* Autor broni kultu Maryi Królowej, który gorliwie szerzyli paulini jasnogórscy. „*Pierwsza paszczyka: zakonniki częstochowskie, jakoby*

Początek XVII w. zaznacza się silnym zwrotem do Najświętszej Maryi Panny jako Patronki naszej. Marcin Szyszkowski, biskup krakowski, nawoływał wszystkich: „*Suscipiamus eam igitur in Patronam nostram, orationes nostras libenter ei offerentes, imaginesque eius semper et ubique locorum decenter venerantes*“<sup>6)</sup>.

W trzydziestych latach tego stulecia zawrzało na ambonach od religijnego entuzjazmu: radość rozpierała serca wiernych Maryi Polaków, bo po ziemiach Rzeczypospolitej dziwna szła wieść: Bogarodzica chce, by Ją nazywać Królową Polski. Wieść tę ogłosił drukiem A. Stanisław Radziwiłł. „Ma zalecone — pisze on — Polska nasza nabożeństwo do tej Córki Maryjej i wielkie odnosi dobrodziejstwa“.

„Położę tu, com słyssał, dla ukontentowania pobożnych serc i pobudzenia głębszej dewocyjej do Panny Bogarodzicy. Był zakonnik świątobliwy, którego mianem znał, S. J. w Neapolim mieście włoskim imieniem: Julius Mancinelli. Ten tak się podnosił w bogomyślności i w dziwnych rozmyślaniach — osobliwie ku Najświętszej Pannie — że też często z Nią rozmawiał i cieszył oczy swoje widzeniem, jakie na tym placu niedoskonałości być mogło. Raz rozpalony będąc miłością duchowną i chcąc się nazwiskiem do serca Jej przypadającym nazwać pytał, jakim by tytułem poczcic mógł. Otrzymał respons od Maryjej: „Zow mię Królową Polską“. Jeżeli tak, szczęśliwymi jesteśmy i dobrze prognostykować o sobie możemy“<sup>7)</sup>.

Nim 10 lat upłynęło, echa tej opowieści głęboko wryły się w polskie druki. Szymon Starowolski nawoływał, by na widok

---

oni mówili, żeby Panna Maryja miejsce sobie miała obrać w Częstochowie takowe, jakie w niebie ma. Trzecia paszczyka. W trzeciej intonacyjnej swej to bestia zadawa mnichom częstochowskim, jakoby oni Pannę Maryję zwali Panią tego świata, Księżną i Królową niebieską“, s. 26—27, 62.

<sup>6)</sup> *Reformationes generales: Compendium doctrinae christianae. Commendatio devotionis erga B. M. Virginem. Kraków 1621.*

<sup>7)</sup> Dyskurs nabożny z kilku słów wzięty o wysławianiu Najświętszej Panny Bogarodzicy Maryjej. Wilno 1635, s. 165—166.

Jasnej Góry, tronu Królowej Polski, klękać<sup>8)</sup> i stwierdzał, że Maryja jest naszą Orodowniczką, Wybawicielką, Patronką Sarmacji i słynną Królestwa Polskiego Królową<sup>9)</sup>.

Podobnie głosił o. Dionizy Łobżyński paulin podczas uroczystości poświęcenia powiększonej kaplicy Matki Bożej: „A wszakże Najświętsza Panna na czele jest Patronka nasza, tak jako się z tą swoją dobroczynnością w pewnym widzeniu podczas wojny chocimskiej z Turki dała słyseć jednemu zakonnikowi we Włoszech Królową się Polską nazywając, jako pisze jaśnie oświecone książę Olbrycht Radziwiłł kanclerz W. Ks. Lit. in suo discursu de Beata Virgine“<sup>10)</sup>. Współbrat zakonny o. Łobżyńskiego 2 lata przedtem stwierdzając w Polakach żar nabożeństwa do Maryi Królowej Polski zachęcał ich, by w nim wytrwali przez zachowywanie praw Króla niebieskiego, Syna Maryi i zapowiada im szczególną, macierzyńską Jej opiekę, o ile będą usiłowali być prawdziwie Jej dziećmi<sup>11)</sup>.

<sup>8)</sup> „Qui patriam igitur religionem, Virginem amat, non pertranseat, quacso locum insalutata Regina coelorum, quae nos in suam singularem tutelam accepit et a p is Regina Poloniae appellari amat; non gravetur incurvare genu, cum a longe etiam Clarum Montem conspexerit“. Diva Claromontana seu oratio de laudibus B. M. V. Kraków 1640, s. 34.

<sup>9)</sup> „Cum itaque Maria sit Advocata nostra, Sospitatrix nostra Patrona Sarmatiae et Regni Poloniae inclita Regina; quae cum ubique passim, tum praecipue in Claromonte Czesochoviensi tribulationes plebium pericula populorum, vota virginum et lamenta viduarum exaudit“. Tamże s. 39.

<sup>10)</sup> Przenosiny triumfalne abo panegiryk kościelny. Kraków 1644, s. 95.

<sup>11)</sup> „Utinam nostri posteris, in hoc fervore devotionis ac sinceritate cultus huius Reginae suae semper constantes perseverent, legibus ac beneplacitis Regis coelestis Filii sui ac virtutibus huius Sanctissimae parentis, praesertim charitatis Divinae in proximos, super subditos, aliosque in pauperes commiserationis, parsimoniae, humilitatis, puritatis, serio studeant; illiusque sancti Cantici: Bogurodzica, dogmata de orthodoxa fide ac piis moribus exemplo Patrum, nunquam intermittant.

„Non ero falsus vates: his stantibus, stabit et in maiorem efflorescet vigorem sub talis Reginae tutela Regnum nostrum; nec tantum illa se Reginam nobis, verum etiam si filii eius vere esse contenderimus Matrem benignissimam semper demonstrabit“. Gołdonowski Andreas: Diva Claromontana seu Imaginis eius origo, translatio, miracula. Kraków 1642, s. 300—301.

1 kwietnia 1656 r. Jan Kazimierz w doniosłym akcie maryjnej elekcji obrał i ogłosił Bogarodzicę Patronką i Królową Polski. Oficjalne przyznanie Najświętszej Pannie tego tytułu wpłynęło na coraz większą popularyzację używanego wezwania, które nie było wolne od wariantów, jak np. „Królowa Polska, Królowa Korony Polskiej, Królowa Galicyji i Lodomeryji, Królowa Królestwa naszego“<sup>12)</sup>, aż w końcu poprzez ruch „*Grona Polek*“ we Lwowie oraz zabiegi arcybiskupa lwowskiego jak i biskupa przemyskiego z końca ubiegłego i z początku bieżącego stulecia, wreszcie przez zbiorowe wystąpienie Episkopatu Polski doszło do zatwierdzenia wezwania „*Królowa Polski*“ przez Stolicę Apostolską.

Na prośbę Episkopatu Polski z 20 lipca 1917 r. o włączenie wezwania „*Królowo Polski*“ względnie „*Królowo Korony Polskiej*“ do litanii loretańskiej św. Kongregacja Obrzędów w dniu 14 listopada 1917 r. odroczyła odpowiedź. Prośbę ponowiono na konferencji Episkopatu w Gnieźnie 27 VIII 1919 r., którą uwieńczyło zezwolenie tejże św. Kongregacji z 14 stycznia 1920 r.<sup>13)</sup> Na prośbę kardynała prymasa Edmunda Dalbora św. Kongregacja Obrzędów dekretem z 12 października 1923 r. przeniosła dla Polski oficjum i mszę św. o znalezieniu Krzyża św. z dnia 3 maja na najbliższy dzień wolny, a w to miejsce wstawiła oficjum i mszę św. o Najświętszej Maryi Pannie Królowej Polski przyznając ryt zdwojony drugiej klasy<sup>14)</sup>,

<sup>12)</sup> Młodźanowski Tomasz ks. S. J.: Kazania i homilije, t. III, Kraków 1681, s. 118, podaje „Królowa Polska“. Królowo Korony Polskiej, występuje w XVIII-wiecznych ksiązkach do nabożeństwa. Arcbp Sierakowski metropolita lwowski na żądanie władz austriackich, pismem z 8 I 1776 r. przystał na zmianę wezwania na „Królowa Galicyji i Lodomeryji“. Tytuł: Królowa Królestwa naszego występuje w litanii jasno-górskiej, wiek XIX.

<sup>13)</sup> Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie, 1920, s. 76, podają pismo ks. arcybpa Józefa Bilczewskiego skierowane do Stolicy św. w imieniu Episkopatu Polski o ustanowienie święta Najśw. Maryi Panny Królowej Polski jak również odpowiedź św. Kongregacji Obrzędów zezwalającą na używanie w litanii loretańskiej wezwania „Królowo Polski“.

<sup>14)</sup> Regestr pisma św. Kongregacji Obrzędów zatwierdzającego święto Matki Bożej Królowej Polski na dzień 3 maja znajduje się w Archiwum tejże Kongregacji, rok 1923, fol. 149.

przy czym własne oficjum wraz z własną mszą świętą zatwierdziła 15 stycznia 1930 r.<sup>15)</sup>

\*     \*     \*

O. Juliusz Mancinelli urodził się 13 X 1537 r. w miejscowości Macerata we Włoszech. 14 maja 1558 r. wstąpił do zakonu jezuitów. Był pierwszym mistrzem nowicjatu w Rzymie, potem rektorem kolegium we Florencji i w wielu innych miejscowościach. Pełen gorliwości apostołskiej przebiegł Włochy, Turcję, Dalmację, Wołoszę, Mołdawię, Czechy, Węgry i Algier. Zmarł w Neapolu 14 sierpnia 1618 r.

W lutym 1586 r. drogą przez Lwów o. Mancinelli przybył do Krakowa. Przyjęto go z radością spodziewając się, że zostanie w Polsce i poświęci się duszpasterstwu nad Włochami. Przydzielony do rezydencji przy kościele św. Barbary pracował nad młodzieżą studencką wcale owocnie. Atoli gdy zmarł we Włoszech nieznany jezuita, z powodu którego musiał opuścić ojczyznę, wówczas nie mogło go zatrzymać na miejscu. Otrzymawszy pozwolenie od generała zakonu o. Klaudiusza Aquavivy pospieszył do Rzymu. Do Włoch przybył w sierpniu 1586 r. Opuszczał Polskę zrażony do Krakowa i do superiora ks. Piotra Skargi, który mu nie dawał stałego towarzysza na własne potrzeby i na czas podróży, a zdrowia jego nie otaczał specjalną opieką. Ciężył mu dom krakowski, a on nieco temu domowi.

Biografowie przedstawiają o. Mancinellego jako gorliwego, oddanego umartwieniom i modlitwie zakonnika, żarliwego apostoła i cudotwórcę<sup>16)</sup>.

---

<sup>15)</sup> Regestr pisma św. Kongregacji Obrzędów znajduje się w Archiwum teże Kongregacji, rok 1930 fol. 14. Por. AAS. XXII (1930), s. 46. Tekst dekretu podają W. adomości Archidiecezjalne Warszawskie, 1930, s. 149.

<sup>16)</sup> Podstawowym opracowaniem życia o. Mancinellego jest: Cellesi Iacopo: Vita del servo di Dio padre Giulio Mancinelli della compagnia di Gesù. Roma 1668. Tegoż: Vita magni servi Dei P. Julii Mancinelli. Oeniponti 1677.

Jako wybitnego misjonarza w Turcji przedstawia go: Graf Theodor

Określenie Radziwiłła, którego użył odnośnie do osoby o. Juliusza Mancinellego: „zakonnik świątobliwy“, znajduje potwierdzenie w znanych dotychczas źródłach, a wiadomość o tytule Najświętszej Maryi Panny „Królowa Polski“ odpowiada informacji podanej przez Cellesiego. 8 maja 1610 r., kiedy o. Juliusz odprawiał mszę św. w intencji Polski, ukazała mu się Najświętsza Maryja Panna w postaci dwakroć przewyższającej wzrost niewieści, pełna królewskiego majestatu i rzekła: „Jestem Królową Polski“<sup>17)</sup>, po czym zachęciła go,

---

v. Scherer: *Lebensbilder aus der Gesellschaft Jesu. Ein Beitrag zur Geschichte der katholischen Restauration*. Schaffhausen 1854, s. 394—395.

Panegiryczną wzmiankę o o. Mancinellim zamieścił: *Kalendarz Jezuicki większy na rok przestępny MDCCXL Societatis Jesu Jubileuszowy wtóry kończący dwieście lat od potwierdzenia tegoż zakonu przez Pawła III papieża zebrany z aprobowanych autorów przez ks. Jana Poszakowskiego rektora Collegii Nesvisiensis*. Wilno.

Nekrolog o. Juliusza Mancinellego podaje W elewicki Jan ks. T. J.: *Dziennik spraw domu zakonnego oo. Jezuitów u św. Barbary w Krakowie od r. 1609 do r. 1619. Scriptorum rerum polonicarum*, t. XIV. Kraków 1889 s. 242—243. O. Juliusz przysłał w 1603 r. dla wzniesionego powyżej domu św. Barbary cenną relikwię: cierń z korony cierniowej Chrystusa Pana. Tamże, *Scriptorum rerum polonicarum*, t. X, Kraków 1886, s. 46.

O wzniosłym podejściu o. Juliusza Mancinellego do życia zakonnego świadczy urywek jego autobiografii zamieszczony w: Pietro Tacchi Venturi S. J.: *Storia della compagnia di Gesù in Italia narrata col sussidio di fonti inedite*, vol. I, parte 1, ed. seconda. Roma 1938, s. 76—77.

Interesujące dane o osobie o. Mancinellego zawiera list o. Jana Campany prowincjała do generała o. Klaudjusza Aquavivy z początku czerwca 1636 r.: *Fontes rerum transylvanicarum Epistolae et acta Jesuitarum Transylvaniae temporibus principum Báthory*. Budapest 1913, t. II nr 166, s. 167—168.

Krótki życiorys wraz ze spisem rękopisów o. Mancinellego zawiera: *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, t. V. *Bibliographie*. Bruxelles-Paris 1894, s. 460—462 *Bibliographie Supplément*. Paris Bruxelles 1910, s. 632—633.

<sup>17)</sup> „Ed invero la Polonia haveva giusta cagione di fargli grandi honori, non solo per quel molto, ch' egli vivendo ivi operò à salute di essa, mà perche egli à prò di lei pregando asseriva, che la Vergine Santissima visibilmente il giorno di Santo Stanislao del 1610 mentre egli diceva Messa per quel Regno, comparitagli in altezza di statura



by Jej ufał, a w przyszłości uciekał się do Niej z jeszcze większą miłością i nabożeństwem, by się nadal modlił za to Królestwo (Polskie) tak bardzo Jej drogie oraz zaznaczyła, że ukazała mu się w nagrodę za ofiarowanie mszy św. za Polskę.

Poszukiwania przeprowadzone w archiwum Kurii Generalnej Zakonu oo. Jezuitów w Rzymie na prośbę autora przez o. Feliksa Lasonia T. J. w materiałach rękopiśmiennych o Juliusza Mancinellogo nie dały zadawalających wyników. Potwierdziły jednak opinię świętobliwości, ducha modlitwy i pokuty tego, który — jak głosi napis nagrobny — był „*prophetiae dono, vitae puritate et sancitate et miraculorum gloria illustris; sławny z powodu daru proroctwa, nieskazitelności i świętości życia, i z chwały cudów*“<sup>18)</sup>.

Jasna Góra

O. SYKSTUS SZAFRANIEC, paulin

---

il dioppio maggiore dell' altre donne ordinarie, con Regia maestà, gli haveva detto: io sono la Regina di Polonia, e animatolo à confidare, e ricorrere à lei con più amore, e divotione per l'avvenire, l'haveva esortato à continuare le preghiere per quel Regno à lei carissimo, poiche in premio del sacrificio, che per la felicità di esso offeriva, ella gli faceva tanta gratia di darsegli à vedere“. I. Cellesi. Vita, s. 188—189.

Bałamutną informację podaje ks. Konstanty Awedyk S. J.: Kazania na niedziele całego roku. Lwów 1766 s. 510: „Wszakże ta to jest Ojczyzna nasza? te Królestwo? Którego Matka Twoja najukochańsza, o Boże, Królową się być ogłosiła! (Bo mówiącemu litanie księdzu Guttieres okazawszy się rzekła: „et cur me non vocas Reginam Poloniae? A za co mię nie zowiesz Królową Polską?) Tanner“.

Mathias Tanner, na którego powołuje się ks. Awedyk nie podaje powyższej wzmianki ani w życiorysie ks. Marcina Guttierrez Hiszpana ur. w 1524 r., zamężonego przez heretyków we Francji 21 lutego 1573 r. — Societas Jesu usque ad sanguinis et vitae profusionem militans. Pragae 1675, s. 5—7 — ani w życiorysie o. Mancinellogo — Societas Jesu Apostolorum imitatrix. Pragae 1694, s. 499—517.

Najprawdopodobniej ks. Awedyk pomylił się w powołaniu na Tannera.

<sup>18)</sup> Cellesi. Vita, s. 184.